

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiryło (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSA Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. W.

przeciwko Urzędowi Kontroli Skarbowej w S.

o przywrócenie poprzednich warunków umowy o pracę oraz o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 marca 2015 r.,

zażalenia powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 7 listopada 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2012 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. zasądził od pozwanego Urzędu Kontroli Skarbowej na rzecz powódki W. W. kwotę 21.517,26 zł tytułem odszkodowania w miejsce przywrócenia poprzednich warunków umowy o pracę, oddalił powództwo w

pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Powódka od dnia 1 czerwca 1987 r. była zatrudniona w Izbie Skarbowej w S. na stanowisku inspektora na podstawie mianowania. Następnie w dniu 1 października 1996 r. została powołana na stanowisko inspektora kontroli skarbowej trzeciego stopnia, a od dnia 1 kwietnia 2004 r. objęła stanowisko kierownika Oddziału [...]. W kierowanym przez powódkę Oddziale dochodziło do konfliktów pomiędzy pracownikami, co skutkowało wnioskami zatrudnionych o przeniesienie z uwagi na niepoprawne relacje z przełożoną.

Sąd Rejonowy ustalił, że rzecznik Dyscyplinarny UKS w S. prowadził w stosunku do powódki postępowanie wyjaśniające zakończone wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w związku z antydatowaniem dokumentów. Postępowanie zostało jednak umorzone. W dniu 23 lutego 2009 r. wręczono powódce wypowiedzenie warunków umowy o pracę w części zajmowanego stanowiska z powołaniem się na art.43 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej w związku z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej i art. 29 § 4 i art. 42 k.p. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano szczególne potrzeby Urzędu związane z realizacją nowej koncepcji jego organizacji i funkcjonowania oraz uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego zarządzania komórką organizacyjną. Jednocześnie pracodawca zaproponował powódce stanowisko inspektora kontroli skarbowej trzeciego stopnia w Oddziale [...]. Sąd pierwszej instancji ustalił też, że u pozwanego pracodawcy wprowadzono z dniem 1 kwietnia 2011 r. nowy regulamin organizacyjny.

Ustalone okoliczności w sprawie skłoniły Sąd Rejonowy do uwzględnienia powództwa, przy czym w miejsce żądania przywrócenia dotychczasowych warunków pracy, przyznano powódce prawo do odszkodowania (art. 45 § 2 k.p.). Sąd pierwszej instancji nie podzielił poglądu pozwanego o zatrudnieniu powódki na podstawie powołania. Z kolei odwołanie ze stanowiska kierowniczego obniża prestiż zatrudnienia, a także pozbawia możliwości kierowania oddziałem. Z drugiej strony wręczone wypowiedzenie nie naruszało treści art. 39 k.p., lecz zostało nieprawidłowo skonstruowane w zakresie operowania zbyt ogólnymi przyczynami

prowadzącymi do modyfikacji stosunku pracy. Ten ostatni aspekt wywarł wpływ na przyznanie pracownikowi odszkodowania, którego wysokość została obliczona w oparciu o art. 42 § 1 k.p.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając wyrok w części dotyczącej pkt I, III i IV poprzez błędne przyjęcie zatrudnienia powódki na podstawie umowy o pracę. Wskazał ponadto na naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację pozwanego Urzędu od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji w całości podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego. W ślad za wywodami przedstawionymi w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy stwierdził, że stosunek pracy z powódką, który pierwotnie został nawiązany na podstawie mianowania w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 ze zm.), uległ z mocy prawa przekształceniu z dniem 1 stycznia 2008 r. w umowny stosunek pracy, przy czym jeszcze przed tym przekształceniem (w dniu 7 lutego 1992 r.), powódka została przeniesiona do pracy w pozwanym Urzędzie na podstawie art. 10 ust. 2 tej ustawy oraz powołana na stanowisko inspektora kontroli skarbowej w oparciu o art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (tekst jednolity: Dz.U. z 2011 r. Nr 41, poz. 214 ze zm.). Powołanie powódki - będącej inspektorem kontroli skarbowej - na stanowisko kierownika oddziału w pozwanym Urzędzie nie spowodowało przekształcenia jej dotychczasowego stosunku pracy w stosunek pracy z powołania, a jedynie zmianę zakresu obowiązków służbowych i wynagrodzenia powódki, bo w dalszym ciągu zachowała status inspektora kontroli skarbowej. Wskutek powierzenia powódce funkcji kierownika oddziału za jej zgodą nastąpiła zatem zmiana treści stosunku pracy za porozumieniem stron. Odwołanie powódki ze stanowiska kierownika (dokonane na mocy jednostronnego oświadczenia woli pracodawcy) wywołało z kolei skutek polegający na tym, że kontynuowała ona zatrudnienie w pozwanym Urzędzie na stanowisku „zwykłego” inspektora kontroli skarbowej. Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stroną pozwaną, że stosunek pracy powódki został przekształcony w stosunek pracy z mianowania na

zasadach określonych w ustawie z dnia 24 sierpnia 2006 r. o służbie cywilnej (Dz.U. Nr 170, poz. 1218 ze zm.). W tej sytuacji powódce przysługiwały roszczenia z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę przewidziane w Kodeksie pracy (stosowane odpowiednio do wypowiedzenia zmieniającego). Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że przyczyny wypowiedzenia zmieniającego przedstawione powódce w piśmie pozwanego Urzędu z dnia 23 lutego 2009 r. zostały sformułowane w sposób ogólny (mało skonkretyzowany), przez co nie spełniały wymagań z art. 42 k.p. Przyczyny wskazane powódce w wypowiedzeniu zmieniającym nie były dostatecznie konkretne, bowiem na ich podstawie pracownica co najwyżej mogła dowiedzieć się, że z powodu zmian organizacyjnych i „bliżej nieokreślonych wątpliwości co do prawidłowości” zostaje przeniesiona na „zwykłe stanowisko inspektorskie”. Brak prawidłowo sformułowanej przyczyny wypowiedzenia zmieniającego uzasadniał dochodzenie przez powódkę roszczeń przewidzianych w art. 45 § 1 k.p. W sytuacji, gdy stosunek pracy łączący powódkę z pozwanym Urzędem opiera się na umowie o pracę, a nie na powołaniu, to wnioski Sądu pierwszej instancji mają w pełni odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach i odpowiadają przepisom art. 42 § 1, art. 45 i art. 47¹ k.p.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 42 § 1 k.p. oraz art. 42 i 43 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej wskutek uznania, że zmiana warunków pracy powódki, zajmującej stanowisko kierownika oddziału, mogła być dokonana na podstawie wypowiedzenia zmieniającego; 2) art. 45 § 1 i 2 oraz art. 47¹ k.p. polegające na przyjęciu, że powódce przysługiwało odszkodowanie za wadliwe wypowiedzenie warunków pracy i płacy; 3) art. 42 § 1 i art. 68 k.p. oraz art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (w brzmieniu obowiązującym w dacie powołania powódki na stanowisko inspektora kontroli skarbowej) w związku z art. 42 i 43 tej ustawy wskutek przyjęcia, że podstawą istnienia stosunku pracy powódki była umowa o pracę, a nie powołanie; 4) art. 30 § 4 k.p. polegające na przyjęciu, że przyczyna wypowiedzenia wskazana powódce w wypowiedzeniu zmieniającym jako „uzasadnione wątpliwości co do prawidłowego zarządzania komórką organizacyjną” była zbyt ogólna (niewystarczająco

skonkretyzowana); 5) art. 233 oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na „niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ na treść orzeczenia, co znalazło odzwierciedlenie w jego niepełnym i błędnym uzasadnieniu, a także naruszeniu zasady dwuinstancyjności wyrażonej w art. 176 Konstytucji RP przez akceptację w zaskarżonym wyroku sytuacji, w której pozwany został pozbawiony prawa do poznania motywów rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do oceny konkretności drugiej z przyczyn wypowiedzenia, przez co uniemożliwiono stronie pozwanej zapoznanie z przesłankami którymi kierował się Sąd I instancji wydając wyrok oraz uniemożliwiono wypowiedzenie się co do tych motywów”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 r., III PK 65/13 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy podzielił zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., który powoduje brak możliwości poddania orzeczenia kontroli kasacyjnej. Z powodu braku dokonania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku Sądu drugiej instancji, na obecnym etapie postępowania nie jest możliwa ocena pozostałych zarzutów kasacyjnych dotyczących wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego. Sąd Najwyższy uznał jednak za celowe poczynienie w tym zakresie pewnych rozważań o charakterze abstrakcyjnym, które mogą być traktowane jako niewiążąca wskazówka interpretacyjna. W tym celu wskazał na konieczność uwzględnienia regulacji wynikającej z treści art. 42 – 42 b ustawy o kontroli skarbowej. Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że przeniesienie inspektora kontroli skarbowej zatrudnionego na podstawie umowy o pracę na inne stanowisko w trybie przewidzianym w przepisach ustawy o służbie cywilnej nie jest możliwe. Inspektor kontroli skarbowej zatrudniony na podstawie umowy o pracę, który został odwołany z funkcji kierowniczej i przeniesiony na niższe stanowisko w danym urzędzie, nie mógłby występować z roszczeniem o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie z art. 47¹ k.p. Gdyby jednak został przeniesiony na inne stanowisko w wyniku decyzji

kadrowej nieuzasadnionej „potrzebami urzędu” i doznał szkody, w szczególności przez obniżenie wynagrodzenia, to mógłby żądać od pracodawcy stosownej rekompensaty na zasadach ogólnych przewidzianych w przepisach o cywilnej odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.), ewentualnie - gdyby zaistniały ku temu odpowiednie podstawy - według zasad dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu naruszenia przez pracodawcę zasady zakazu dyskryminacji (art. 18^{3d} k.p.) lub z tytułu mobbingu (art. 94³ § 4 i 5 k.p.).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, uwzględniał skargę kasacyjną pozwanego i na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił zaskarżone orzeczenie, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego.

Na wstępie Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że jest związany w sprawie wykładnią prawa materialnego dokonaną w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2014 r. w sprawie III PK 65/13, która w odmienny sposób – od Sądów obu instancji – ocenia roszczenia powódki związane z modyfikacją stosunku pracy i lokuje je poza Kodeksem pracy. W dalszej części rozważań, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, na fakt występowania powódki w procesie bez profesjonalnego pełnomocnika. Taki stan rzeczy mógł wywołać wątpliwości odnośnie materialnoprawnej podstawy powództwa. O skomplikowanym charakterze sprawy świadczy także pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 27 stycznia 2014 r. III PK 54/13, dopuszczający możliwość dochodzenia roszczeń na podstawie Kodeksu pracy w stosunku do inspektora kontroli skarbowej.

Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę na fakt, że pełnomocnik powódki zgłosił na rozprawie w dniu 24 października 2014 r. nowe żądanie, tj. domagał się zasądzenia odszkodowania w myśl art. 471 k.c. Tymczasem przedmiotowa zmiana

na etapie postępowania apelacyjnego jest w świetle art. 383 k.p.c. niedopuszczalna.

W konsekwencji potrzeba uchylenia zaskarżonego orzeczenia zaistniała wskutek rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej w kwestii przysługujących stronie roszczeń i faktu ich niezgłoszenia w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wskutek tak błędnego pouczenia przez pracodawcę, jak i działania strony bez zawodowego pełnomocnika. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd pierwszej instancji, biorąc pod uwagę zaoferowane przez strony dowody, powinien zbadać przesłanki z art. 471 k.c., a w szczególności zbadać czy powódka poniosła szkodę w związku z wręczeniem jej przez pozwanego w dniu 23 lutego 2009 r. wypowiedzenia warunków umowy o pracę. Dopiero po takich ustaleniach będzie możliwa ocena zasadności przedmiotowego postępowania. Stąd też zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu na mocy art. 386 § 4 k.p.c., albowiem wydanie wyroku wymaga w zasadzie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 108 § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony zażaleniem przez pełnomocnika powódki. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie powinien znaleźć postępowania w sprawie;

- art. 385 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie;

- art. 398²⁰ k.p.c. poprzez uznanie, że Sąd Okręgowy przy ponownym badaniu sprawy jest związany wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Nadto żalący wskazał na naruszenie art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 42 k.p.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie apelacji strony pozwanej, ewentualnie domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. z uwzględnieniem kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne, aczkolwiek nie wszystkie zgłoszone zarzuty zasługują na uwzględnienie. Podniesiona konkluzja wymaga uporządkowania argumentów zawartych w środku odwoławczym. Już na wstępie należy wskazać na charakter złożonego zażalenia w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który zamyka się w płaszczyźnie formalnej (procesowej) kontroli zaskarżonego orzeczenia, a zwłaszcza na przesłankach uchylenia rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W ten sposób ukształtowane warunki brzegowe wykluczają ingerencję w merytoryczne stanowiska obu Sądów, o czym zdaje zapominać skarżący formułując zarzut opisany w pkt 4 (naruszenie art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 42 k.p.), jak i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia apelacji strony pozwanej. W tej części argumentacja zażalenia nie pozostaje kompatybilna z istotą rozpoznawanego środka odwoławczego. W przedmiotowym postępowaniu kontroli Sądu Najwyższego zostaje poddana wyłącznie przesłanka uchylenia zaskarżonego wyroku. W sytuacji, gdy podstawą kasatoryjnego rozstrzygnięcia były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. rolą Sądu Najwyższego jest weryfikacja, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Krótko mówiąc, sprawdza czy faktycznie wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Antytetyczne rozumowanie nie znajduje zakotwiczenia w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, zażalenie bowiem przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie krzyżuje się z uprawnieniem pozwalającym na ingerencję w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji, jak też nie służy kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Ta przecież stanowi domenę postępowania kasacyjnego i nie może być zastępowana trybem zażaleniowym, który z nią nie konkuruje. Kwestię jednoznacznie wyjaśnia judykatura, a w celu ostatecznej klaryfikacji warto odwołać się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, Lex nr 1265544, czy też z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, Lex nr 1365751. Skoro skarżący wadliwie odkodowuje kierunek oddziaływania wniesionego zażalenia, to zarzuty natury merytorycznej wymykają się spod kontroli Sądu Najwyższego i dalsza ich ocena staje się zbyteczna.

W tych warunkach ocenie może podlegać jedynie zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Przywołana norma posługuje się dwiema przesłankami uzasadniającymi uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Ostatnia z wymienionych okoliczności stanowiła podstawę wydania orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd drugiej instancji.

Pozostając w tym nurcie rozważań, rysuje się jednoznaczne stwierdzenie, że art. 386 § 4 k.p.c. nie wprowadza obowiązku uchylenia zaskarżonego orzeczenia, a jedynie przewiduje taką możliwość (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, Lex nr 533041; 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46; 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, Lex nr 75293). Tego rodzaju dyrektywa powinna oddziaływać w szczególności w sporach z zakresu prawa pracy, gdyż z jednej strony cechują się odformalizowaniem procedury cywilnej (wstępne badanie sprawy, czynności wyjaśniające, które na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji), z drugiej realizować powinna postulat szybkości postępowania. Innymi słowy mówiąc, naczelne zasady procesu w sprawach z zakresu prawa pracy pozwalają na łagodzenie skutków wynikających z kontradyktoryjnego modelu postępowania w tych sprawach, co zdaje się poprawnie dostrzegać Sąd drugiej instancji. W szczególności wymienione wyżej zasady powinny być uwzględniane w sprawie, której przedmiotem jest rozwiązanie stosunku pracy, czy też jednostronna modyfikacja warunków pracy lub płacy, dokonana przez pracodawcę.

Konieczne jest także spostrzeżenie, iż w obecnym kształcie postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji. Koreluje z tym postulat wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, o ile materiał dowodowy zezwala na prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Jest to wyraz przyjęcia modelu apelacji pełnej, a sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym. To z kolei wizualizuje obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych, a następnie podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Ad casum, tej reguły nie przełamuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2014 r., III PK 63/13, wydany na gruncie przedmiotowej sprawy, jak też

odmienny pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 2014 r. na kanwie sporu w sprawie III PK 54/13. W pierwszej kolejności wskazać należy, że źródło uchylenia orzeczenia Sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym umiejscowione zostało w treści art. 328 § 2 k.p.c. Jest to sytuacja o tyle specyficzna, iż dokonana w sprawie wykładnia prawa materialnego (co zostało jednoznacznie podkreślone w pisemnych motywach tego uzasadnienia) miała walor abstrakcyjny i mogła być w sprawie traktowana, jako niewiążąca wskazówka interpretacyjna, a to z kolei nie czyni Sądowi Okręgowemu w S. ograniczeń w zakresie możliwości wyboru oceny prawnej sporu, zwłaszcza po uprzednim ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy. Mimo tej wskazówki Sąd Okręgowy uznał za zasadne skorzystanie z prerogatyw kasatoryjnych, co w świetle powyższych uwag należy traktować za wadliwą opcję procesową. Dodatkowa argumentacja za uchyleniem przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu Rejonowego w S. wynika ze zgłoszenia zasądzenia odszkodowania przewidzianego w treści art. 471 k.c., a tym samym ograniczeniem procesowym opartym w treści art. 383 k.p.c. Jak już wyżej wskazano zakres kognicji Sądu Najwyższego wyklucza na obecnym etapie jakościową ocenę tego stanowiska, lecz od strony procesowej pozwala stwierdzić, że Sąd drugiej instancji ma obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2014 r., I PZ 3/14, Lex nr 1475233). W takim wypadku odstępstwo od zasady merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wymaga precyzyjnego wskazania zakresu postępowania, jakiego rodzaju dowody są konieczne do przeprowadzenia w sprawie, tak by wypełnić ustawową przesłankę uchylenia orzeczenia, czyli konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia próżno poszukiwać w tym kierunku zaleceń. Nie mogą przecież one dotyczyć zdarzeń, które nie łączą się z dotychczas wyznaczonym przedmiotem sporu.

Nadto art. 386 § 4 k.p.c. ma charakter normy szczegółowej, a to z kolei zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt excendendae* nie upoważnia do rozszerzającej wykładni jego treści. Następstwem przyjęcia tego rodzaju opcji interpretacyjnej jest konstatacja o enumeratywnym wskazaniu przypadków, w

których może dojść do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W rezultacie uchylenia orzeczenia nie uzasadnia li tylko konieczność przeprowadzenia części postępowania dowodowego, choć przy ocenie tej przesłanki znaczenie ma nie tylko walor ilościowy, lecz przede wszystkim jakościowy. Także potencjalne rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposobie interpretacji prawa materialnego nie mieszczą się w zakresie desygnatów dotyczących konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd drugiej instancji po ustaleniu istotnych faktów i okoliczności, a także po przeprowadzeniu własnego postępowania dowodowego jest władny podjąć trud interpretacyjny, by spełnić zadość zadaniu związanym z wymierzaniem sprawiedliwości.

W konsekwencji nie było podstaw prawnych do wydania kontestowanego wyroku, a Sąd drugiej instancji powinien merytorycznie rozpoznać sprawę w granicach apelacji strony pozwanej (art. 378 § 1 k.p.c.).

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.